

POSTANOWIENIE

24 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

na posiedzeniu niejawnym 24 września 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa "I." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko Państwowemu Gospodarstwu Wodnemu Wody Polskie w Warszawie
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie
w Warszawie
od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach
z 18 stycznia 2024 r., X Ga 273/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża kosztami postępowania kasacyjnego pozwanego,**
pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 stycznia 2024 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z 30 marca 2023 r., którym w sprawach prowadzonych pierwotnie pod sygnaturami VII GC 850/20 oraz VII GC 1734/20, połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, uwzględniono powództwa o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwot 72 523,28 zł i 72 494,82 zł, każda z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 4 lipca 2014 r. do dnia zapłaty.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwany wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4

k.p.c. Jego zdaniem oczywista zasadność skargi wynika z rażącego naruszenia prawa materialnego art. 647¹ § 1 k.c. (do 01.06.17 r. § 5 ww. art. 647¹ k.c.) przez uznanie, że pozwany jako inwestor ma ponosić odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia powódki, która była podwykonawczynią robót budowlanych, mimo że generalny wykonawca odstąpił od umowy o roboty budowlane z powódką i nie doszło do rozliczenia się z ich wykonania między powódką a generalnym wykonawcą, co powoduje że inwestor jako pozwany nie jest on zobowiązanych do zapłaty tego wynagrodzenia powódce.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji

orzeczenie oczywiście wadliwe. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl.; z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl.; z 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl.; z 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl.; z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.; z 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, niepubl.; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl.; z 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

Skarżący nie wykazał, by zaskarżone orzeczenie było dotknięte tego rodzaju nieprawidłowościami.

W świetle uchwały Sądu Najwyższego z 10 lipca 2015 r., III CZP 45/15, wykładnia art. 647¹ § 1 k.c. nie powinna budzić żadnych wątpliwości. Zgodnie z orzecznictwem to wola stron umowy o roboty budowlane przesądza o tym, czy skutki odstąpienia od umowy odnoszą się do całej umowy, czy też wyłącznie do niezrealizowanej jej części. Strony umowy o roboty budowlane, zastrzegając prawo odstąpienia od umowy, mogą ustalić jego skutki i obowiązki stron w razie wykonania prawa odstąpienia, w tym ustalić, że odstąpienie od umowy ma status *ex nunc* i odnosi się do niespełnionej przed złożeniem oświadczenia części świadczeń stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2019 r., II CSK 61/18, niepubl. i powołane w nim orzecznictwo). Strony umowy bowiem mogą w treści zobowiązania zadecydować o podzielności świadczenia obiektywnie niepodzielnego lub niepodzielnego w określonym układzie podmiotowym. Jeżeli zaś odstąpienie przez wykonawcę od umowy z podwykonawcą robót wywiera skutek jedynie na przyszłość, a w odniesieniu do przeszłości umowa pozostaje w mocy, to nie ma podstaw do zwolnienia inwestora od solidarnej odpowiedzialności za zapłatę należnego podwykonawcy wynagrodzenia.

Jak wynika z motywów zaskarżonego orzeczenia orzekające w sprawie Sądy przyjęły, że odstąpienie przez wykonawcę od umowy z podwykonawcą miało skutek wyłącznie w stosunku do części prac niewykonanych do dnia odstąpienia,

co zdaniem Sądu Apelacyjnego potwierdza § 12 ust. 3 umowy podwykonawczej i zachowanie samych stron po odstąpieniu, które dokonywały rozliczeń za prace wykonywane przed dniem odstąpienia na zasadach umownych. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny przyjął, że skutek *ex nunc* nie unicestwia umowy łączącej podwykonawcę i generalnego wykonawcę od dnia jej zawarcia, tym bardziej, że w sprawie przedmiotem roszczenia było dochodzenie wynagrodzenia za prace wykonane przed odstąpieniem od umowy.

Przedstawiona we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej argumentacja nie pozwala w konsekwencji przyjąć, że zaskarżony wyrok jest oczywiście wadliwy i nie powinien się ostać, jak tego wymaga art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

(K.L.)

[r.g.]